

Top 5 najczęstszych technik phishingowych

Deskrypcja filmu

Przez cały film, któremu towarzyszy dramatyczna muzyka, w prawej górnej części ekranu widoczne jest biało-czerwone logo z nazwą domeny „POLICJA.pl”, a w lewym górnym narożniku – stalowa gwiazda policyjna z nr telefonu „112” oraz otaczającym ją napisem „POMAGAMY I CHRONIMY”. Film zmontowany jest z dynamicznie zmieniających się krótkich ujęć. Na czarno-niebieskim tle wyłania się z chmury gwiazda Policji, a pod nią napis: „Komenda Główna Policji”.

Odgłosy pisania na klawiaturze komputera. Na niebieskim tle z rozmażanym ciągiem białych nierozpoznawalnych słów, na środku pojawia się napis: “Biuro do walki z cyberprzestępczością - wyścig o technologię z przestępcami trwa”. Po chwili pojawia się kolejny napis, ale już na zielonym tle, które nie pokrywa w 100% kadru i daje wrażenie nałożonego na poprzednie. Pod widocznymi marginesami na górze i dole widać tło niebieskie, z ciągiem białych nierozpoznawalnych znaków. Wspomniany napis to: „W zwalczaniu cyberprzestępczości liczy się szybkość działania. Nie tylko jeśli chodzi o zatrzymanie osób podejrzanych, ale przede wszystkim jeśli chodzi o zabezpieczenie śladów”. Napis znika, zamykając ujęcie.

Powolny najazd kamery w pełnym na płytkę drukowaną, która leży na biurku. Błat biurka jest koloru jasnoszarego, a płytkę elektroniczną - ciemnozieloną. Kamera jest prowadzona w lewo, jednocześnie do góry w ruchu spójnym do zbliżenia. Podczas tego ruchu na środku kadru pojawia się okienko z zieloną obramówką, w którym jest jasny ekran komputera. Na ekranie jest ciąg znaków. Nad tym okienkiem widnieje słowo „POCZĄTKI”. Pod tym okienkiem jest napis: „2014 rok - formalne początki pionu zwalczania cyberprzestępczości w polskiej Policji”. Okienko się zamyka a napisy znikają .

Ujęcie w ciemnej scenerii, na którym pracownik Policji z zamazaną twarzą siedzi przy szarym biurku. Spoglądamy na jego pracę zza jego pleców przez lewe ramię. Pracownik Policji pracuje przy pomocy czarno-żółtego mikroskopu. W lewej ręce trzyma strzykawkę zakończoną igłą, a w prawej sondę elektroniczną. Sondą dotyka do zielonej płytki drukowanej, na której są widoczne części elektroniczne. Zmienia się kąt spojrzenia na jego prace i mamy wrażenie, że zbliżamy się do pracownika.

Po szybkim rozmażaniu ekranu przechodzimy do kolejnego ujęcia, na którym w dużym zbliżeniu prawa dłoń pracownika trzyma sondę, z której wychodzi kabel kończący się poza kadrem. Przy

pomocy tego samego rozmazania przechodzimy do kolejnego ujęcia, na którym ujęto w dużym zbliżeniu dłoń pracownika Policji oraz płytkę drukowaną, na której wlutowane są części elektroniczne. W prawej ręce pracownik trzyma lutownicę grzałkową, w lewej - widoczna jest strzykawka z żółtą cieczą i igłą. Końcówka igły oraz końcówka grotu lutownicy dotykają części elektronicznej, która jest na płycie drukowanej. Na strzykawce widnieje biała naklejka, z czerwonym rombem i czarnym wykrzyknikiem w środku.

Zmieniamy ujęcie na szerszy plan, na którym widzimy ponownie pracownika oraz jego pracę za pomocą mikroskopu. Tym razem widoczny jest także ekran komputera z powiększonym obrazem z mikroskopu. Obraz ten się przesuwa, gdy pracownik kręci gałkami mikroskopu. Badana jest elektroniczna płyta drukowana od strony ścieżek. Obok ekranu komputera, po prawej stronie stoi stacja dokująca do lutownic grzałkowych. Stacja posiada podświetlany ekran, na którym widać proces nagrzewania lutownic. Wszystko dzieje się w tym samym, zaciemnionym pokoju.

Na jasnym biurku położone są dwie płytki drukowane z częściami elektronicznymi, rozebrany czytnik CD-ROM, odsysacz do cyny, pęseta oraz urządzenie z przełącznikami. W tle tych części pojawia się okienko z zieloną obramówką, w którym widać różne liczby w układzie dziesiętnym. Pojawia się tekst: „W KGP w ciągu pięciu lat pion cyber prowadził prawie 6 tysięcy (5798) spraw operacyjnych. Od 2017 r. przeprowadzono łącznie ponad 2 tysiące ustaleń teleinformatycznych, z tego średnio 80% w trybie *Emergency*”.

Na tle mikroskopu, który widzimy od góry, od strony okularów – wyświetla się tekst: „CYBERPRZESTĘPCZOŚĆ NIE MA GRANIC. POTRZEBNA JEST WIĘC WSPÓLPRACA MIĘDZYNARODOWA: EUROPOL, Europejskie Centrum ds. Cyberprzestępczości EC3”

W kolejnym ujęciu pojawia się nazwa instytucji „EUROPOL” na tle biurka, na którym leży rozłożony telefon. Następnie monitor, klawiatura, mikroskop z włączonym podświetleniem oraz na pierwszym planie rozłożony telefon, który leży na niebieskiej podkładce. Przez zastosowany efekt wizualny kamera wyjeżdża z ekranu monitora i od razu - w soczewkę mikroskopu. W soczewce, dużym powiększeniu widzimy płytkę drukowaną z częściami elektronicznymi. Widząc te części elektryczne, jednocześnie na około okularu pojawiają się napisy, od góry, zgodnie z ruchem wskazówek zegara: „- Kradzież tożsamości i pranie pieniędzy; - Online grooming; - Pedofilią w internecie; - Ataki DdoS; - Hacking; - Sniffing; - Cyberstalking; - Malware”.

Kamera wjeżdża coraz bardziej w okular, w soczewce wyświetlają się różne znaki identyfikujące

elektronikę oraz na czarnym tle pojawia się policyjna gwiazda z okalającym ją napisem „Pomagamy i Chronimy”. Logotyp ten zastąpiony zostaje niebieskim tłem, z przesuwanym się ciągiem białych cyfr i słów typu: „512 bytes, disk order, start, end, sectors, Size, Type”. Pokazane tło jest kojarzone z działaniami informatycznymi.

Obraz się rozmazuje, na środku pojawiają się napisy końcowe: „BIURO KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ KOMENDY GŁÓWNEJ POLICJI, Wydział Promocji Policji, Zdjęcia i Montaż: starszy sierżant Tomasz Lis”.

Wygaszenie do czerni.

A.O.